

Wychodzi codziennie o 5mej rano.

Przedpłata w miejscu:
rocznie 12 złr.
ćwierćrocznie 3 „ — c.
miesięcznie 1 „ — „
Z przesyłką pocztową:
rocznie 15 złr. — c.
ćwierćrocznie 3 „ 80 „
miesięcznie 1 „ 30 „

„TYGODNIK LWOWSKI“
ilustrowany jako dodatek
rocznie 8 złr. kwartalnie 2 złr.

DZIENNIK LWOWSKI

Piątek dnia 20. Grudnia. — Krystyana (rzym.) — Potapia Prep. (grec.)

Redakcja w rynku Nr. 118
w lokalu drukarni Poremby.
E. spedycja i ajencia inse
rat przy placu katedral. pod
l. 31, w domu Majewskiego
Za ogłoszenia od wiersza
drobnego druku 4 c. (oprócz
opłaty stałej 30 kr.) —
Reklamacje nieopieczęto-
wane wolne są od opłaty.

Depesze telegraficzne.

Peszt 18 grudnia. Minister handlu odpowiada na interpelację w sprawie górnictwa, że wezwął wszystkie urzędy górnicze do zdania opinii względem polepszenia tej gałęzi gospodarstwa narodowego, następnie rząd przedłoży izbie projekt dotyczącej ustawy.

Deputowany Cziky wnosi, aby izba z powodu zarządzanej konskrypcji w celu rekrutacji na rok 1868. bez poprzedniego zezwolenia sejmku, wyraziła swoje niezadowolenie.

Ustawę o długu państwowym przyjęto w trzecim czytaniu i odesłano do izby magnatów.

Marsylia 17. grudnia. Arcyksiążę Ludwik Wiktor przybył tu wczoraj z Hiszpanii i odjeżdża dziś do Tryestu na pogrzeb cesarza Maksymiliana.

Londyn 17. grudnia. Rozruchy feniańskie trwają dalej, pomimo że policja przedsięwzięła przeciw nim energiczne środki bezpieczeństwa.

Londyn, 18. grudnia. W Newcastle nastąpiła eksplozja przez podłożenie miny z nitroglyceriny. Cztery osoby zostały zabite, wiele ciężko rannych.

W Wolwerhampton odkryto plan Fenian uderzenia równocześnie na kilka magazynów broni.

Wiadomości polityczne.

Austria. Wczorajszy telegram doniósł nam, że komisja budżetowa odrzuciła wniosek rządowy względem sprzedaży dóbr kameralnych w kwocie 15 mil. złr. Dawniej już komisja ta odrzuciła projekt rządowy — pokrycia niedoboru wydawaniem dalszym banknotów, a gdy teraz nieuwzględniła i powyższego wniosku, więc mniemamy, iż czyni ona to jedynie w tym zamiarze, aby odmawiając obecnemu ministrowi finansów wszelkich środków pieniężnych, daćmu tym sposobem wotum nieufności i zmusić go do ustąpienia. Wracając do sprzedaży dóbr kameralnych, nadmienimy, że w poczet tychże należały wedle wniosku rządowego prócz czeskiego majątku Zborowa galicyjskie dobra: Borynia, Janów, Jaworów, Lonina, Podborze, Sołotwina, Spas, Medenice, Mrzyglód, Sambor, Barczyce, Lipowice i Niepolomice. Na dobrach tych ciąży już dług bankowy w kwocie 6 mil. złr. Dochód z powyższych dóbr wynosi razem 595.890 złr., który reprezentuje kapitał 11 milionów złr. Projekt ten jak na teraz zaniechany, o kupno jednej części dóbr galicyjskich ubiegała się jak nam donoszą, i spółka krajowa.

Ministrowie węgierscy hr. Andrassy i Eotvös przybyli do Wiednia, aby udział brać w utworzeniu nowego ministerstwa, które niezawodnie w tych dniach przyjdzie na do skutku.

Czasopismo „Honwed“ pisząc o projekcie nowej organizacji wojskowej nadmienia o podziale armii na 3 działy, mianowicie na węgierską, niemiecką i polską. Podział ten będzie się stosował do ubioru i do komendy, która będzie udzielana w języku krajowym.

Polska. Dzienniki zagraniczne donoszą o żywym ruchu w łonie emigracji polskiej, która we widokach możliwych na wiosnę wypadków nie chciałaby kraj pozostawić nieprzygotowanym. Nie wiemy z kąd dzienniki powzięły wiadomość tą; pewnem jest jedynie, że ruch ten nastąpił w skutek wyborów do komitetu reprezentacyjnego, o których pisaliśmy już. Piszą również o przejeździe Langiewicza przez Galicję aczkolwiek wiadomo jest, że generał z pominięciem Galicji, z Wiednia udał się do Turcji. Równą niedorzecznością jest doniesienie o ruchach wojskowych w Galicji, gdzie pomnożyć miano konstytuujące wojska o kilka pułków konnicy, gdyż na tem wszystkim i słówka niema prawdy.

Francja. Dnia 16go b. m. odbyła się narada posłów zagranicznych u marg. de Moustier, na którym miano tylko skonstatować niemożliwość zebrania się konferencji. Anglia i Prusy miały bowiem oświadczyć, że podobne załatwienie sprawy rzymskiej dopóty uważają za niemożliwe, dopóki Włochy nie staną na tem samym stanowisku, z którego zapatruje się na nią rząd francuzki.

Moskwa podziela to zapatrywanie, nie daje jednakże stanowczej odpowiedzi chcąc wahać się swojemu zaprzęgnięciu dłuższą kwestją cesarza Napoleona, aby tymczasem móżdż łatwiej pracować nad wykonaniem swych planów na Wschodzie.

Rosja. „Ruski Inwalid“ rozstrzygnął się co niemiara na Francję i Austrię i zakończył artykuł swój bardzo szumnym zapowiedzeniem możliwej wojny. Twierdzi on że Francja dla zabezpieczenia pokoju europejskiego uważała za potrzebne utrzymanie pokojowych stosunków z Moskwą. Skoro jednak Francja zbliżyła się do Austrii, można było wprowadzić liczyć także na pokój, lecz na pokój, skierowany przeciwko rozszerzeniu Rzeszy północno-niemieckiej przez Prusy, i przeciwko dążnościom Moskwy, w wspomaganiu swych współwyznawców w Turcji. Taki pokój mieści w sobie zarody wojny europejskiej. Zestawienie księgi złotej nastąpiło pod wpływem zbliżenia się austriacko-francuzkiego. Pomieszczenie deklaracji w zbiorze dokumentów dyplomatycznych świadczy o szczególnej chwiejności polityki francuzkiej, aby pogodzić podobne jaskrawe polityczne sprzeczności. Cesarz Napoleon wypowiedział w mowie tronowej niektóre wyrazy, które zdaniem jego miały zadowolnić i Austrię i Moskwę, i wyraził się niedobitnie o polepszeniu położenia chrześcijan i nieetykalności Porty. Fakta te dowodzą jedności pomiędzy Austrią a Francją. Wszystko to jest rezultatem zeszłorocznego kryzysu, jeżeli zaś powyższa polityka gabinetu francuzkiego i austriackiego nie da się zmienić, to łatwo pokój zmienić się może na wojnę.

Anglia. Fenianizm rozszerzył się znacznie w okolicach fabrycznych, a siły jego wzmogły się tak dalece, że część angielskiego radykalnego stronnictwa jego wpływ uwzględniła i z takowym się oblicza.

Myśl odnowienia unii federacyjnej między Anglią, Szkocją i Irlandią coraz więcej znajduje zwolenników. Wprawdzie w Szkocji jeszcze żadne stronnictwo myśli tej do swego programu otwarcie nie przyjęło. Szkoci cenią swoją narodowość, swoją historję krajową i tradycję przeszłości, ale o parlamentarne odrębnym jeszcze nie wspominają. Nawet w takich kołach, które w podobnych przedmiotach najdalej się posuwają, jak n. p. w „stowarzyszeniu św. Andrzeja“ w Glasgowie, życzenia tak śmiało nie znajdują wyrazu.

Przeciwnie usiłowaniu Irlandczyków, dążącym do wywalczenia narodowej odrębności nawet wielu Anglików słusznoscę przyznaje. W północnej części Anglii zawiązuje się stowarzyszenie „przyjaciół Irlandyi“ na wzór istniejących dawniej towarzystw „przyjaciół Polski“ i „przyjaciół Włoch“. Sama nazwa stowarzyszenia dowodzi uznania dążności separatystycznych.

Naczelnicy Fenian nie są bynajmniej przejęci duchem klerykalnym, lecz główna masa członków tego związku brała żywy udział w demonstracjach wymierzonych przeciw Garibaldiemu. W takich demonstracjach występuje zawsze mnóstwo osób z kokardami z czarnej krepy z zieloną wstążką, godłem Fenian, a oznaki podobne mają w tak burzliwych czasach niewątpliwie znaczenie.

Oburzenie ludności londyńskiej z powodu ostatniego zamachu Fenian w celu uwolnienia więźniów, jest niezmiernie. Eksplozja prochu zabiła kilka a raniła kilkadziesiąt osób, jak donosiliśmy, lecz zamierzony plan wysadzenia w powietrze muru więziennego i wyswobodzenia w ten sposób pułkownika Burke i innych uwięzionych spiskowców, został udaremniony. Lud grozi, że nie czekając rezultatu śledztwa i wyroku trybunału sam wymierzy sobie sprawiedliwość. Sprysiężeni liczą bezwzględnie na zawiązanie zagraniczne; obecnie nie wierzą oni w możliwość powstania w Irlandyi, a o bezowocności usiłowań tego rodzaju przekonali ich kilkakrotnie daremne próby. Lecz chcą oni Anglię utrzymać w ciągłym niepokoju, a przez to ubezwładnić jej wystąpienie na zewnątrz i ośmielić mocarstwa obce do śmielszego przeciw Anglii działania. Na wypadek wojny liczą Fenianie na wsparcie z zagranicy, i przyjmą chętnie pomoc z jakiegokolwiek takowa nadeszła. Skutek okaże, o ile te nadzieje są uzasadnione, ale tylko w ten sposób można sobie wytłumaczyć ich wytrwałość w przedsięwzięciu, które z prawdziwie rozpaczliwą zaciętością prowadzą.

Anglicy robią rzeczywiście olbrzymie przygotowania do wyprawy abisyńskiej. Wojska wprawdzie posyłają mało, bo tylko 12,000, z których 8000 jest ochotniczego talajstwa z Indyi, o których me-

stwie i wierności nawet niedobrze tuszą, ale za to wystawili armię 24,000 mulów jucnych, które dźwigać będą zapasy żywności nawet wodę, mnóstwo wielbłądów i słoniów, którym kładą na grzbiety dwiestofuntowe armstragi. Wszystko niebawem będzie już gotowe do pochodu na równinie nadmorskiej, ale przed nimi sterczą góry, wznoszące się stopniowo do 12,000 stóp wysokości, pełne urwisk stromych i bezdroży. Ledwo wąskie ścieżki wiodą po skalach, a na ich szczycie znajdują się krajowcy, którzy nieproszonych gości prążyć będą naturalną artylerią kraju, odłamkami kruchych skał. Niewiadomo jakich przeczory i baczny John Bull użyje fortelów, żeby się uchronić od złego a odnieść korzyści z nakładu i trudu. W każdym razie będzie to ciekawa ekspedycja, a dzienniki angielskie nie poskapią sobie oryginalnych korespondentów.

Turecja. Kwestja wschodnia z dniem każdym większego nabiera znaczenia. Posłowie księcia czarnogórskiego, którzy w tych dniach przybyli do Stambułu, zażądali od rządu tureckiego portu Antinari lub Spizza, grożąc, że w razie gdyby sultan nie uczynił zadość temu życzeniu, jedną z wymienionych przystani sobie zdobędą i że Serbia nieopuszcza ich na wypadek wojny. Poseł moskiewski generał Ignatiew, popiera najenergiczniej żądania Czarnogórców.

Nowe ministerstwo.

W tych dniach spodziewać się należy sankcji cesarskiej dla ustaw konstytucyjnych a równocześnie mianowania nowego ministerstwa przedlitawskiego, które wyszedłszy z łona większości rady najodpowiedniej zdoła przeprowadzić i rozwinąć dalej ustawy, do których uchwalenia przeważnie się przyczyniło.

Ponieważ większość rady państwa wyłącznie się składa z Niemców, więc już teraz możemy z największą pewnością twierdzić, że nie wejdzie w grono jego żaden Polak lub Czech. Co do Polaków mają Niemcy jeszcze i to tłumaczenie, że ci żądając dla siebie kanclerza albo osobnego ministra bez teki, nie przystają na mianowanie ministra fachowego — a więc nie dostaną żadnego.

Dzienniki wymieniają różne imiona przeznaczone tak na twórców ministerstwa przyszłego jak i do objęcia pojedynczych tek. Niektórzy mówią o ks. Auerspergu, inni o hr. Taafem, o Giskrze, którym cesarz już poruczyć miał złożenie ministerstwa, podczas gdy na członków tegoż przeznaczają pp. Herbst, Wasera, Bergera, Brestla i t. d.

Nieodzowną jest to koniecznością i następstwem nowego ukonstytuowania się monarchii, aby kierownictwo spraw państwowych przeszło od dotychczasowych osób, które albo obejmują kierunek całej monarchii jak n. p. p. Beust albo które najmniejszego nie posiadają zaufania w krajach i w radzie państwa jak n. p. pan Hye, winne ręce, a mianowicie w takie, które dają gwarancję sumiennego wykonywania uchwalonych swobód konstytucyjnych. Zachodzi bowiem ta różnica między ministrami rządu absolutnego a ministrami konstytucyjnymi, że pierwsi są sługami monarchii, któremu są odpowiedzialni, podczas gdy ministerstwo konstytucyjne, powodować się winno jedynie istniejącymi ustawami, za których też przestrzeganie odpowiada radzie państwa. Pierwsze jest objawem woli monarchii i opiera się przeważnie na jego zaufaniu, podczas gdy drugie bez poparcia rady państwa nie zdoła się przez dłuższy czas utrzymać. Z tąd pochodzi konie-

czność, iż w państwach konstytucyjnych ministerstwa muszą wyjść z łona większości parlamentarnej, które też tylko takim ministrom używają swoje współdziałanie i zaufanie.

Z państwowego więc stanowiska utworzenie nowego, konstytucyjnego ministerstwa jest bardzo pożądanem, i nie wątpimy, że znani w świecie parlamentarnym posłowie jak pp. Herbst, Giskra i Berger większe dają ludności zapewnienie rzetelnego przestrzegania świeżuteńkiej jeszcze konstytucji aniżeli pozostali z epoki bachowskiej lub szmerlingowskiej urzędnicy, jakimi są pp. Hye i Taafe. Zdarzały się wprawdzie wypadki, że najliberalniejsi nawet posłowie do zedłszy do władzy wyrzekają się swej przeszłości politycznej i swych dawniejszych przekonań i przechodzą z całym taborem do obozu absolutyzmu, którego najsilniejszymi częstokroć stają się podporami, jednakowoż pomijamy tę okoliczność i przypuszczamy, że posłowie powyżsi powołani jako ministrowie do kierowania spraw państwowych, będą mieli istotnie na oku jedynie dobro powierzonych im pieczy krajów i ludności.

Lecz i w takim razie zastanowimy się nad faktem utworzenia konstytucyjnego ministerstwa ze stanowiska naszego prowincjonalnego i narodowego, bo jak dostatecznie wiadomo najszlachetniejsza nawet i najpostępowiejsza zasada bywa w nieodpowiedniem zastosowaniu skoszlawioną i traci zbyt często swą wartość i dobroczynną skuteczność.

Owoż i nowe ministerstwo, choćby najliberalniejsze — wyznajemy to szczerze, niema dla naszego kraju wielkiej doniosłości, bo choćby ono najsumienniejsze dopełniało swe obowiązki i wykonywało z całą sprawiedliwością nowe ustawy, to będzie zawsze wychodziło ze zapytywania nam obcego, jednostronnego, nie opartego na znajomości kraju. Dodajmy do tego, że panowie ci są adwokatami, i przesiąkli nawskróś teorią niemiecką, nieznający lub nieuwzględniający innych narodowości i należący do niedawna jeszcze do najzaciętszych centralistów a przydziemy do smutnego przekonania, że konstytucyjne to ministerstwo podtrzymywać będzie nadal hegemonję niemiecką — że będzie jednym słowem — ministerstwem niemieckiem nie zaś austriackiem.

My jak i Czesi nie uzyskaliśmy prawie nic w nowej konstytucji, która w niczem nie zaspokoila słusznych żądań autonomistów, jesteśmy ograniczeni zakresem rady państwa tak dalece, że sejmom krajowym prawie nie niepozostaje do sprawowania prócz drobnych i nie niestanowiących spraw drogowych, szpitalnych i t. d.; zmiany w monarchii niedozwolą zmniejszenia podatków, więc i pod tym względem będziemy nadal dźwigać te same ciężary, które niedopuszczają polepszenia stanu naszego materialnego położenie nasze mogłoby więc naten czas tylko stać się znośnem, gdyby do steru rządu centralnego i do boku osoby monarchii powołano krajowców obznajomionych ze stosunkami kraju i posiadających zaufanie ludności. Tacy mężowie choć w części mogliby wynadgorzić złe, które nam wyrządza nowa konstytucja.

Mianowanie zatem nowego ministerstwa niepowinno nas wstrzymać od powziętego raz żądania o kanclerza lub ministerstwa dla spraw Galicji, lecz przeciwnie winno nas nanowo pobudzić do objawienia tego słusznego życzenia. Bez kanclerza lub ministra i najpostępowe ministerstwo niewiele zdziała dla kraju. Płacimy co najmniej tyle podatków, ile Niemcy, dajemy

tyle rekruta, ile rząd bierze — mamy przeto prawo żądać, aby w zamian tego powołano do kierownictwa spraw najżywniejszych choćby jednego rodaka — inaczej bowiem aczkolwiek wpaństwie konstytucyjnem będziemy w stosunku do Niemców ogołoceni z najważniejszego prawa, prawa zastępstwa w radzie najwyższej, przy boku monarchii.

Żądanie o zamianowanie kanclerza lub ministra dla Galicji, winien nie tylko sejm krajowy stawiać lecz i cały kraj, który stałością w swych zamysłach przeciw raz uzyska to, co mu się już teraz słusznie należy.

Nowiny z kraju i zagranicy.

• Za rozmaite nieczyste postęпки zaspensdował Wydział krajowy temi dniami kontrolora Zarządu tutejszego szpitalu głównego p. Cz. . . Jakkolwiek krok ten Wydziału krajowego pochwalamy, nie możemy jednak zamilczeć, że podobne spensdowanie do lepszej i uczciwszej manipulacji w szpitalu uaszym nie doprowadza. Ażeby się urzędnik przynajmniej nie tak łatwo sprzeniewierzył, trzeba go lepiej zapłacić, jak są płatni urzędnicy szpitalni, z których (o ile nam wiadomo) zarządca rocznie Złr. 680, kontrolor Złr. 420, a pisarz Złr. 315 pobierają, płace, które jeszcze za tanich czasów Marji Teresy systemizowano. Aby szpitalne rzeczy nie wykradano, co się często dzieje bez wiedzy i winy urzędników nad miarę i siły pracą i odpowiedzialnością obarczonych, trzeba stan urzędników i służ szpitalnych albo powiększyć, albo go obsadzić ludźmi obrotniejszymi jak dotychczas, trzeba zmienić instrukcję przed półwiekiem napisaną, na podstawie której np. kierownicy zarządu nie tylko za to kieszenia i honorem odpowiadać muszą, co jest pod ich kluczem ale i za to, co z pod ich zamknięcia przeszło w ręce dozorców i s'ug, ludzi źle płatnych i niezaprzysiężonych. „Pańskie oko — konia tuczy“, a kto nie dołożył okiem, ten dołoży workiem. Ażeby jednak oko mogło stanąć na straży worka, trzeba, aby oko było w możebności strzeżenia worka tak swego jak i powierzzonego. W przeciwnym bowiem razie będą się wieszali i warjowali kontrolowie szpitalni, jak to uczynili poprzednicy p. Cz. . . a suspensje wzbudzą przestrach, trwogę, złego jednak nie usuną.

• Wczoraj przejeżdżał przez Lwów w towarzystwie dziesięciu dygnitarzy, między którymi jeden biskup, patriarcha wszystkich Ormian Keworka, który z Konstantynopola udawszy się do Petersburga w odwiedzin do Cara, jedzie teraz na Kaukaz do swoich współwyznawców.

• Posłem na Sejm krajowy z gmin wiejskich okręgu wyborczego Lubaczów-Cieszanów wybrany został komisarz powiatowy p. Morawski absolutną większością 54 głosów na 107 głosujących.

• Donoszę nam od Zborowa o wypadku, który się tam zdarzył przed kilku dniami. Żydowska budka jechała z Tarnopola do Zborowa dwóch młodych ludzi, których furman wstąpiwszy sam do karczmy pozostawił przez dłuższy czas na gościńcu. Powtórne wezwanie aby dalej ruszył w drogę, było bezskutecznem szczególnie gdy nadjechała druga budka, której furman również wstąpił do karczmy. Gdy po dłuższym pobycie furmani udali się na powrót w podróż, wszczęła się między podróżnymi a nimi kłótnia, która doszła aż do obicia podróżnych batogami. Starszy z nich niejaki T. widział, iż to nie są żarty zagroził rewolwerem, który miał przy sobie. Gdy i to nie pomogło dał dwa strzały w powietrże, ozem jednak furmani nieodstraszeni, chcieli się rzucić na sprawcę, który widząc się w takim niebezpieczeństwie, natrafił nareszcie z rewolweru i zranił obydwóch furmanów, z których jednego dość niebezpiecznie.

• „Czerw. Ztg.“ donosi, że dnia 6go b. m. z rana znaleziono w Radewcach pewną starą kobietę, która się spaliła w łóżku. Śledztwo sądowe skonstatowało śmierć przez spalenie skutkiem nieostrożności, a zarazem, że ta spalona kobieta była mężczyzną.

Powód tego zatajenia plei, które miało trwać od lat 20, nie jest wiadomy.

• Na żądanie korespondenta ze Skolego wiadomość podana w Nrze 207 prostuje się w następujący sposób:

Z niemałym podziwieniem doszła nas korespondencja w Nrze 207 Dziennika Lwowskiego z dnia 8 Grudnia 1867 datowana, z której z ogólnym oburzeniem wyczytujemy przez nieznanego oszczercę najobłudniej zmyślane i rzucane podejrzenia na p. W. zięcia p. pocztmistrzowej w Skolem.

Gdy p. W. jest ogólnie w całej okolicy jako zacny człowiek znany, przeto w obronie jego nieczemnie oczernionej sławy, mamy sobie za nieodzowny obowiązek, jako przełożeni Gminy miasteczka Skolego ten najnieustannie rzucony zarzut imieniem okolicznej publiczności, niniejszem odwołać i o umieszczenie niniejszego odwołania w pierwszym następnym Nrze tejże gazety, usilnie prosić.

Skole dnia 10 Grudnia 1867.

• Dziś w teatrze polskim na dochód Lecha Nowakowskiego „Marja Stuart.“

O czynnościach cent. Towarzystwa wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych otrzymujemy następujące sprawozdanie:

Wydział centralny Towarzystwa wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych odbył w listopadzie r. b. cztery posiedzenia pod przewodnictwem Jana hr. Załuskiego.

Załatwiono przeważnie same sprawy organizacyjne. Niektórzy delegaci powiatowi, nieprzyjęli czynności poruczonych, trzeba było zaprosić innych; niektórym delegatom był ten lub ów paragraf statutu niejasny, musiano dawać stosowne wyjaśnienia; — w niektórych powiatach wybrano wydział powiatowy, ale takowy nieukonstytuował się zaraz, trzeba było wskazać, że dopiero przez wybór przewodniczącego, wydział powiatowy jako ukonstytuowany może być uważany itp.

Po koniec listopada r. b. ukonstytuowało się Towarzystwo w powiatach Jarosław, Tar-

nów, Kraków, Pilzno, Nisko, Jaworów, Sambor, Turka, Rawa, Żółkiew, Złoczów, Borszczów razem w dwunastu powiatach; oprócz tego delegaci trzydziestu ośmiu powiatów, donieśli wydziałowi centralnemu, że zorganizowanie Towarzystwa jest w toku i że do końca r. b. ukonstytuują się wydziały powiatowe; w większej więc połowie kraju ma Towarzystwo być zabezpieczone. Do delegatów, którzy jeszcze dotąd znaku działania nie dali, rozesłał Wydział centralny ponowne wezwanie i jest nadzieja, że także znaczna część tych panów, przeprowadzi do końca r. b. czynności organizacyjne Towarzystwa.

Prezydium Towarzystwa gospodarczego galicyjskiego odstąpiło salę obrad komitetu na miejsce zebrania Wydziału centralnego i pozwoliło aby pełniący obowiązki sekretarza wydziału centralnego miał biuro swoje w kancelaryi Towarzystwa gospodarczego. W celu ułożenia manipulacji rachunkowej dla Wydziału centralnego i Wydziałów powiatowych, zasięgnął Wydział centralny zdania naczelnika Izby obrachunkowej gminy miasta Lwowa p. Jarosza. — W powyżej wymienionych ukonstytuowanych 12 powiatach przystąpiło 320 członków, najwięcej bo 49 ma powiat tarnowski, najmniej bo tylko 2 z powiatu Turka (w powiecie Turka jest bardzo mało dóbr prywatnych ztąd tak mało członków rzeczywistych, nadto jest 6 członków wspierających).

Towarzystwo liczy także 41 członków wspierających i 7 dobrodziejów. Fundusze Towarzystwa złożone w banku hipotecznym lwowskim wynoszą z końcem listopada 1692 złr. 2 kr. w. a. Ponieważ kwoty pieniężne złożone przez członków konsorcjum, na pierwsze potrzeby Towarzystwa tj. druki, portorja, wydatki administracyjne, wyczerpane zostały, upoważnił wydział centralny hr. Załuskiego, aby na dalsze potrzeby podniósł z funduszy Towarzystwa 200 złr., które w swoim czasie z innych źródeł funduszowi właściwemu zwrócone

zostaną. Z uwagi, że pieniądze złożone w banku hipotecznym na rachunek bieżący niski niosą procent, uchwalil Wydział centralny zakupić akcje pierwszeństwa kolei czerniowieckiej drugiej emisji, które przeszło 7 procent niosą.

Lwów d. 5. grudnia 1867.

Cennik izby handl. lwowskiej z dnia 18. grudnia.	Daję		Żadają	
	złr. kr.		złr. kr.	
Dukat holenderski	5	70	5	75
Dukat cesarski	5	73	5	79
Napoleon d'or	9	55	9	63
Półimperjal rosyjski	9	92	10	06
Rubel srebrny rosyjski	1	87	1	92
Rubel papierowy rosyjski	1	66	1	68
Talar pruski	1	77	1	80
Galic. listy zastaw. w. a.	78	09	78	70
Galic. listy zastaw. m. k.	82	—	82	63
„ „ banku hip.	94	21	95	80
Galic. obligacje indmiz.	63	83	64	41
Pożyczka narodowa	64	35	65	03
Akcie kolei żelaz. galic.	203	81	205	63
„ „ Czerniowieckiej	167	25	169	13
„ „ banku hipotecznego gal.	79	—	74	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19 grudnia.		złr.	
5% Metaliki	55	85	
„ z procent. z maja i listopada	58	70	
5% Pożyczka narodowa	65	10	
Losy pożyczki z roku 1850	82	30	
Akcie banku wiedeńskiego	679	—	
„ „ kredytowego	184	20	
Londyn 10 funtów szterlingów	121	50	
Srebro	119	50	
Dukat pojedynczy	5	75	

Przyjechali do Lwowa

Dnia 18. grudnia.

PP. Wasilicz-Wojtowockoj Arkadi, ros. generał z Petersburga, Lityński Meliton, z Holibrod. Podlowski J., z Chomiakówki. Sozański Cel., z Kurnałowic. Zdurowicz K., z Bukowiny. Wybranowski L., z Drohiczówki. Androszewski Ign., z Połocz. Torosiewicz M., z Sasowa. Smilawski F., z Uhrecz. Święciecki I., kanonik, z Gologór. Katiński S., z Grodowic. Dunin S., ros. radca tyt. z Odessy.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla zamiejscowych prenumeratorów prospekt czasopisma „Szkoła“.

PAMIĘTNIKI GRISCELLEGO

szpiega tajnego

Napoleona III. i Cavoura.

(Ciąg idaszy.)

Wieczorem zaproszono wszystkich nas do Werony, do hotelu „pod trzema koronami“, przy ulicy Ste-Eufemie, na bankiet, dany przez zdetronizowanego księcia swym oficerom. Nie żałowano win doborowych; języki rozplątały się; zwrócono mowę przeciw Napoleonowi, Wiktorowi Emanuelowi, i Francuzom. Nie odzywałem się, gdy mówiono o obu monarchach; lecz gdy uderzono na Francuzów, podniósłszy się z siedzenia, rzekłem żywo do mowcy:

— Jestem Francuzem; zabraniam panu mówić źle o narodzie, którego pan nie znasz!

— Jakto? Nie znam Francuzów? wszak przybywam prosto z Paryża!

— Przybywasz pan z Paryża? — a więc musiałeś pan być tam w niewoli!

— Słusznie! zawołali inni wybuchając śmiechem.

Książę śmiał się razem z oficerami. Przeciwnik mój był major dawniej w służbie austriackiej wzięty do niewoli w bitwie pod Montebello.

— Tem ci gorzej! dodałem; jeśli ten pan był więźniem w Paryżu, powinien by wiedzieć, jak Francya obchodzi się ze swymi zwyciężonymi!

Wymieniliśmy bilety i umówiliśmy spotkanie nazajutrz o 6tej, przy Biskupiej bramie

Komendant Pistori i kapitan Degenfeld wstąpili zatem po mnie do mego pomieszkania i udaliśmy się na miejsce oznaczone, gdzie major Zebler ze swymi sekundantami już się

znajdował. Wybrał pistolety; los przyznał mu nawet przewagę pierwszeństwa w strzale... stanęliśmy o 30 kroków od siebie... wytrzymałszy jego strzał zmierzylem z kolei bez ruszenia się z miejsca. Zajął dobrze obmyślane stanowisko, maskując swą twarz zamkiem swego pistoletu. Strzeliłem... major upadł... myślałem że zginął; tymczasem kula zgruchotała mu kostkę u prawej ręki; twarz jego zbroczyła się krwią od uderzenia własnej broni.

W południe opuściłem Weronę, wzięwszy ze sobą lekarza książęcego i dwóch oficerów. Dałem im do pojęcia, że nie potrzeba jak tylko pojawić się im w Modenie, aby spowodować wybuch jej mieszkańców przeciw Piemontczykom. Zawiedli się jednak bardzo tegoż samego wieczora, o 6tej, gdy pojawiwszy się przed prefektem miasta, na mój rozkaz areztowani zostali przez karabinierów.

Plus IX. i Antonelli.

Za ministerstwa Rattazego, połączył Farini księstwa Parmy i Modeny, również jak Romanię w jedną całość pod nazwą prowincji Emilijańskich. Krainy te, a zarazem Toskanę, rządzoną przez Ricasolego, przyłączono do Piemontu, jak tylko Cavour powrócił do steru rządu. To samo stało się z Medyolanem, odebrany przez francuzkie bagnety. Państwo to dopiero co mikroskopiczne, podług wyrażenia się generała austriackiego, które przed rozpoczęciem wojny nie liczyło nad 4 miliony mieszkańców, obejmowało ich teraz 15 milionów. Wszystko to nie zadowolniło jeszcze żądzą gorących ministra króla sardyńskiego. Udzielił więc ludzi, broni i okrętów Garibaldiemu, rewolucyoniście par excellence, który wylądował w Sycylii.

Na wieść o tej wyprawie Francya zażądała wyjaśnień. Cavour, kazawszy równocześnie admirałowi Persano wspierać wylądowanie Garibaldeggo w Sycylii, napisał Thouvenelowi, że awanturnik z Nicei podał się do dymisji jako generał sardyński i piemontski deputowany i że uprowadziwszy okręta z Rubattino do portu genuńskiego odplął na morze na własny rachunek w zupełnie nieznanym kierunku.

Nie wiem, czy Napoleon zadowolnił się temi blahami wyjaśnieniami, ale rzeczka jest pewną, że okręty, których użył Garibaldi, kupione zostały za pieniądze królewskie. Aktu sprzedaży dopełniono w obec właściciela, Biddini'ego, przy ulicy Padu nr. 62; podpisali go: Generał St. Frond, ze strony króla; Generał Medici, ze strony Garibaldeggo, Kapitan Riccardi, ze strony ministra.

Mistyfikacja ta Cavoura nie była pierwszą i ostatnią w obec Tuileryów!...

Jak tylko stronnictwo klerykalno-burbońskie dowiedziało się o wylądowaniu bohatera włoskiego w Sycylii, w trwodze by nie powtórzyła się kampania rzymska z r. 1849, zbiegło się masami do Rzymu pod rozkazy generała francuzkiego, dla złożenia protestu przeciw rządowi cesarskiemu i dla obrony papizmu. Cavour, pamiętny na to co uczynił dla kardynała Viale podczas pobytu mego z p. Massimo d'Azeglio w Romanii, posłał mnie do Rzymu z poleceniem użycia całego mego talentu dla wsrubowania się w łaskę św. Collegium i dla wywiedzenia się, co spiskują Sanfedysci przeciw Włochom i Francji.

(C. d. n.)

Stosowny podarunek na
BOŻE NARODZENIE
1000 dukatów w złocie
na los 50 centów

(przy 5ciu losach jeden darmo)
wygrać można nieomylnie 21. gru-
dnia 1867 r.

LOSÓW powyższych w małej
ilości jeszcze resztujących dostać
można u JOH. C. SOTHEN

Wien Graben Nro. 13. 376-5

Promesy losów kredytowych
po 4 zlr. na wygranę $\frac{1}{4}$ Miliona zlr.

Fryderyk Schubuth.

Stollwerka bonbony pieriowe

znaną z swej wyśmienitości i sku-
teczności polecają łaskawej pamięci
składy: we Lwowie u aptekarzy
A. Berlinera i S. Rukera, w Brze-
żanach u aptekarza obwodowego J.
Zminkowskiego. 434-1-6

WINA szampańskie!

Jaquesson et Fils $\frac{1}{2}$ butelka po
zlr. 2 cnt. 80.
Roederer cart bl. butelka po 3 zlr.
G. H. Mumm et Cmp. butelka po
3 zlr. 20 cnt.
polecają F. Opuchlak et Nitsch
pod L. 31 i 47 m. przy placu ka-
tedralnym we Lwowie. 353-2?

PILULE DE HOGG
A LA PEPSINE PURE
ET UNIE
AUX FERRUGINEUX

NOWE SRODKI

lekarskie z czystej Pepsyny z połączeniem żelaza.

Przygotowane przez P^a T. P. HOGG aptekarza, na ulicy Castiglione,
N^o 2 w Paryżu.

1^o Pożywny Pigułka P^a Hogg z ukwaszonej pepsyny używają się prze-
ciw boleściom w żołądku, niestrawności i w ogóle przeciw osłabieniu i
zepsuciu żołądka.

Wszystkie pokarmy stanowią substancję nieprzerobioną nie mogącą
dostarczyć zasilającego pożywienia, a zatem utrudniają tylko żołądek,
który ich przetrawić nie jest w stanie.

Jedyny tylko środek Pepsyna ukwaszona (la Pepsine acidifiée) jest
nieomylnym dla przerobienia pokarmów w substancję pożywną. (Trudne
trawienie i konsumpcja dzieła Dr^a Corvisart nadwornego lekarza Ce-
sarsza Francuzów.)

Cena za flakonik trziesięcinnego formatu zawierającego 100 pigulek
5 franków.

2^o Pigułka Pepsyny w połączeniu z żelazem odkwaszonym przez wo-
doród P^a Hogg używają się przeciw brakowi regularnego oczyszczenia,
nieregularnemu miesięcznemu odpływowi u kobiet, przeciw upławom i
dla wzmocnienia wiatych organizmów.

Pepsyna w połączeniu z żelazem i z iodem łagodzi skutek tych dwóch
ciał ostatnich jakkolwiek skutecznie ale drażniące działających na
ludzi wrażliwych i nerwowych (Rozprawa przedstawiona paryskiej aka-
demii medycznej).

Cena za flakonik trziesięcinnego formatu zawierającego 100 pigulek
4 franki; za pół flakonik 2 franki 5 cent.

3^o Pigułka z Pepsyny połączonej z iodem niepodlegającym rozkła-
dowi używają się przeciw słabościom skroflicznym, lymfatycznym i
syfilitycznym, a często dla leczenia suchot wycieńczenia i ogólnego osła-
bienia organizmu.

Cena za flakonik zawierający 100 pigulek, 4 franki; za pół fl-
konik 2 franki 50 centymów.

Znajduje się w aptece Piotra Mikolascha.
325-3

Nakładem MICHAŁA POREMBY we Lwowie, wyszedł z druku

KALENDARZ na rok 1868

pod tytułem:

„LWOWIANIN“

Rocznik II. — Egzemplarz kosztuje 40 kr., w tuzinie (12 sztuk) 3 zlr. 60 kr.,

Ten zawiera: Okresy roczne i zaćmienia. Genealogia domu cesarsko-aust. Poczet książąt pozbawionych tronu. Nekrologia zmarłych litaratów
polskich. Kanonizacja bł. Józefa Kuncewicza. Kalendarz kościelny. Biografie: Katarzyna Jagielonka, królowa szwedzka (z ryciną). Książdz Szczepny Feliński,
arcybiskup warszawski (z ryciną). Franciszek Deak, patriota węgierski (z ryciną). Opowieści: Obrazek z życia, powieść w 5. rozdziałach przez E. G. Ja nie
mam życia za pieniądze, zdarzenie prawdziwe. Święta Lipka, podanie ludowe. Poemata: Ojciec nasz Wszczęściwa. Dzwon Wawelski. Kazimierz Wielki król
chłopców. Zgoda Koroniarzów. Straszna noc w podróży. Gdybym śpiewać umiał. Dumka rumska. Psalm do wszystkich Świętych Patronów polskich (z ryciną).
Część gospodarska: Przepowiednie pogody (rymowane). Obcinanie drzew owocowych. Trzmiel i jego pożytek. Wózek zbożowy i jego tępienie. Pcha-
ziemne i ich tępienie. O ulepszeniu hodowli drzew owocowych. Środek przeciw mszyce w chmielnikach. Zakonserwowanie sliwek. Sieczkarnia holenderski
(z ryciną). Kierznia amerykańska (z ryciną). Przenośne siedzenie dla robotników (z ryciną). Łowienie ryb w głębokich odmętach wód (z ryciną). Sposób prakty-
czny gubienia wilków i lisów. Czarny atrament neutralny. Znaczenie bielizny. Rady w wypadkach pozornej śmierci. Część informacyjna: Skala stęplowe.
Wyciąg alfabetyczny z ustawy stęplowej. Rozporządzenie cesarskie względem niżenia ceny pocztowej. Postanowienia o taksach portorium listowego. Ustawy doty-
czące poczty wozowej. Przegląd odchodzących i przychodzących pociągów kolejowych. Ustawa względem opodatkowania konsumpcyjnego. Taryfa opłat od przedmio-
tów kons. dla miasta Lwowa. Tablice procentowe. Losowania rozmaitych efektów papierowych w roku 1868. Humorystyka: Żywa obrazki dla naśladowani-
przez małe dzieci (z rycinami). Frazki i anegdoty. — Wykaz ajencji asekuracji krakowskiej w Galicji. Spis jarmarków w Galicji i zagranicznych. O zabezpieczenia
życia, rozprawa i t. p. 431-1

Zamówienia czynią się w gotówce albo za przekazem należności przez pocztę, pod adresem: **Michał Poremba** właściciel
drukarni w Lwowie. Także administracja „Dziennika Lwowskiego“ pośredniczy w zrealizowaniu poczynionych przez nią obstałunków.

Zawiadomienie. Z powodu że przesłanka obstałunku kalendarza pod tyt.: LWOWIANIN w jednym egzemplarzu kosztuje 10 kr. jako
portoryum, zawiadamiam szan. Publiczność, ażeby zamówienia czyniła nie w jednym egzemplarzu, ale w tuzinie lub
półtuzinie (tuzin kosztuje 3 zlr. 60 kr. a półtuzin 1 zlr. 80 kr.); co przyniesie tą korzyść, że pojedynczy kalendarz zamiast 40 kr. będzie
kosztować tylko 30 kr. Zamówienia kalendarzy można przesyłać do administracji „Dziennika Lwowskiego“ razem z prenumeratą na ten dziennik.

Michał Poremba.